Nr. 85. Lwów, Piątek dnia 2. Kwietnia 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA:
miesięcznie we Lwowie 20 Mk., z dostawą do domu 23 Mk., z przesyłką w Polsce 23 M., w innych państwach 25 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 60 fen.
Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski

1 Marka

Konto czekowe P.K.O 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. — **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracy otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3. do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.", ul. Świętokrzyska 1

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego".

Z czerwonej satrapji.

(Od naszego korespondenta).

Kopenhaga, w marcu.

Redaktor pisma robotniczego „Daily Herald", Jerzy Lansbury, zatrzymał się w powrocie z Rosji w Kopenhadze i zwierzył z swoich przeżyć przed współpracownikiem „Politiken".

Podług Lansbury'ego stosunki w Moskwie są mocno w prasie zagranicznej przeczernione. Wprawdzie smutek pewien leży na ulicach z powodu zamknięcia przeważnej ilości sklepów, lecz ogólna zdrowotność ludności nie jest złą, a dzieci wyglądają znacznie lepiej, niż szkielety, które Lansbury oglądał przed rokiem w Kolonji. Dziennikarz miał sposobność przeszło godzinę rozmawiać z Leninem, „największym współczesnym mężem stanu". — Na pytanie, czy Moskwa jest istotnie odciętą od świata, otrzymał odpowiedź, że nie w tym stopniu, jak się zwykle sądzi. Ciągle przybywają podróżni, członkowie instytucji Czerwonego Krzyża, kupcy, wysłańcy prasy i inni. Ze względu na aktualność przygotowania przez koalicję komisji dla zbadania stosunków na przestrzeniach dawnego caratu, podobno pod przewodnictwem norweskiego odkrywcy, Nansena, zaznaczył Lenin, — że o ileby przybyła, celem rzucenia podstaw dla unormowania wzajemnych odniesień, dozna przychylnego przyjęcia, nie wdanoby się jednak z nią w rokowania gdyby zechciała odegrać rolę „commision de réparation", tj. delegacji, zamierzającej ustalić sprawę odszkodowań na rzecz mocarstw porozumienia.

Lansbury odwiedził księcia Krapotkina w jego wiejskiej siedzibie, sześćdziesiąt wiorst od Moskwy. Stary anarchista wybielał mocno i ze zgrzytem potrącił o bolszewickie metody.

Dziennikarz utrzymuje, że wszystkiego nabyć można, byle mieć „olbrzymią" gotówkę. W zachodniej Europie mają zupełnie mylne wyobrażenia o wprowadzeniu 10—14-godzinnego dnia roboczego w miejsce ustanowionego ośmiogodzinnego. Zarządzenie nie odnosi się bynajmniej do fabryk i nigdy nie miało u nich zastosowania. Po zgromieniu Kołczaka, Judenicza i Denikina, dysponował Trockij pewną ilością wojsk i zamiast zwolnić je ze służby, użył całych oddziałów do wykonywania pracy dla rządu. Jednostki te bojowe mają się znacznie lepiej niż na froncie, mimo długiego zajęcia i są szczerze zadowolone z pobieranego żołdu.

Niewątpliwie, rozgoryczeni są chłopi, posiadacze większych połaci ziemi, ale nie małorolni i służba folwarczna. Każdy może w Rosji dostać bezpłatnie tyle gruntu, ile on i jego rodzina, potrafią uprawić własnemi rękami. Jako czynsz za ziemię płaci się pewną część uzyskanej produkcji. W końcu twierdzi Lansbury stanowczo, że wieśniacy poważnie pracują, że w Rosji nagromadzone niezmierne zapasy zboża. Brak środków przewozowych utrudnia ruszenie z miejsca pożądanych bogactw. Koalicja zna doskonale stan rzeczy i nic dziwnego, iż Litwinowa zasypano handlowemi ofertami... W przekonaniu Lansbury'ego rzucone zostaną w ciągu dwóch do trzech miesięcy mosty pokojowe między Rosją a Anglią. Szkoda jedynie, że Litwinowowi nie pozwolono udać się Anglji. Cała oś rokowań utkwi teraz w Danji, gdzie przebywa delegat sowjetów.

Nie byłoby pełnem streszczenie wynurzeń angielskiego publicysty, bez nadmienienia, — że zwiedzał

Spokojniejszy dzień na frontach.

Warszawa. (Pat.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 31. marca 1920. W okolicy **Lepla** przeciwnik zaatakował nasze pozycje. Atak został odparty. Pod Sławecznem nasze oddziały wywiadowcze stoczyły walki ze znacznemi siłami nieprzyjacielskiemi.

Na Wołyniu i Podolu dzień wczorajszy upłynął na ogół spokojnie i oprócz dalszych walk artyleryjskich poważniejszych starc nie było.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego
Kuliński pułkownik.

—o—

Chaos w Niemczech się wzmaga.

Strajk generalny w zagłębiu Ruhr jako protest przeciw wkroczeniu Reichswehru.

Wiedeń. (Pat) B. K. z Berlina 30 marca. „Vorwerts" donosi z Elberfeldu: **W zagłębiu Ruhr wybuchł dziś strajk generalny, jako protest przeciwko grożącemu wkroczeniu generała Wattera.** Na razie strajk nie objął przedsiębiorstw pierwszej potrzeby; mają one ewentualnie być uruchomione, jeżeli gen. Watter będzie się dalej posuwał. W tym wypadku **przewidziane są także zarządzenia wojskowe, aby odeprzeć ofenzywę Reichswehru zbrojną ręką.** W tem napiętem aż do ostateczności położeniu, nastąpiło dziś w południe pewne uspokojenie skutkiem wiadomości nadeszłych z Berlina, że rząd berliński postanowił zaniechać dalszego pochodu wojska.

Wiedeń. (Pat) „Arbeiter Ztg." z Berlina 30 marca. „Polit. Parl. Nachrichten" donoszą, że generał Watter otrzymał rozkaz wstrzymać pochód swoich wojsk. W zagłębiu Ruhr rozpoczął się dzis rano strajk generalny, z powodu ultimatum rządu i z powodu zagrożenia wkroczenia Reichswehru. W Dortmundzie dopuścili się radykali i komuniści różnych gwałtów. Zawiesili oni organ socjalistów większości. Urzędnicy pocztowi i kolejowi rozpoczęli wskutek tego dziś wieczór kontrstrajk. Generał Watter przedłużył termin do oddania broni i uwolnienia jeńców o 24 godzin.

—o—

Grozi strajk powszechny w całych Niemczech.

Wiedeń. (Pat) BK. z Berlina 30. Acht Uhr Blatt donosi, że przedstawiciele związku zawodowego, wspólnoty pracy wolnych funkcjonarjuszy i trzech stronnictw socjalistycznych, odbyli dziś posiedzenie, na którem postanowili przedłożyć rządowi Rzeszy następujące ultimatum: 1) Zobowiązująca zgoda na układ w Bielefeld. 2) Rozkazy dla wojsk przekraczające ten układ, mają być zniesione. 3) Generał Watter ma być odwołany, a nadto ma być przeznaczony 48-godzinny termin do wykonania układów w Bielefeld.

Także i z innych części państwa niemieckiego nadchodzą wiadomości o grożącym strajku generalnym. Przewodniczący robotników fabryk frankfurckich postanowili w razie wkroczenia Reichswehru do zagłębia Ruhr, natychmiast rozpocząć strajk generalny.

Wydział wykonawczy dla Śląska wystosował do rządu ultimatum z żądaniem cofnięcia ultimatum, wystosowanego do robotników w prowincjach nadreńskich i westfalskich. Komisja zawodowa i przedstawiciele trzech stronnictw socjalistycznych, jakoteż delegacja Śląska, Saksonji i południowych Niemiec obradowali dziś w Berlinie nad sytuacją. Uchwalono rozpocząć strajk generalny.

Aresztowanie socjalistycznej rady wykonawczej w Duesseldorfie.

Wiedeń. (Pat) BK. z Berlina 30. Lok. Anzeiger donosi z Duesseldorfu, że **rada wykonawcza** składająca się z socjalistów większości, socjalistów niezawisłych i umiarkowanych komunistów została dziś po południu **aresztowana** przez radykalnych komunistów. Utworzono nową komunistyczną radę wykonawczą.

Sowiety w Westfalji komunikują się z sowietami w Rosji.

Wiedeń. (Pat) BK. z Berlina. Berl. Tageblatt z Essen. **Czerwona rada centralna** w Westfalji pozostaje od piątku w iskrowem połączeniu **z radą w Moskwie i naczelnem kierownictwem armji czerwonej operującej przeciw Polsce.** Czerwona rada centralna zgodziła się na aresztowanie zakładników mieszczańskich na wypadek, gdyby wojska Reichswehru wystąpiły zbrojnie przeciwko armji czerwonej.

Votum ufności dla rządu niemieckiego.

Wiedeń. (Pat) BK z Berlina 30. Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego przyjęto wniosek wyrażenia votum ufności rządowi przeciwko głosom niemieckich narodowców i niezawisłych socjalistów.

Rząd chce pokojowo uregulować stosunki w zagłębiu Ruhr.

Berlin. (Pat) Wolff. Rząd Rzeszy ogłasza oświadczenie w którem powiada, że uznaje układ w Bielefeld jako odpowiednią podstawę do uregulowania stosunków w zagłębiu Ruhr. Rząd uważał się ze swej strony za związany układem w Bielefeld i nie dopuścił dotychczas do **wkroczenia wojska do zagłębia przemysłowego.**

—o—

cuda Sowdepji na koszta komunizmu rosyjskiego... „Polit ken“ zaś po urwaniu się czy osłabnięciu geszeftu agitatorsko-żydowskiego, dziwnie uśmiechnęła się do czerwonych rządów w Rosji i bardzo chętnie wygładza chropowatości okrucieństw, wybujałych na ich powierzchniach. Duch wieje, gdzie chce...

W jednej z ostatnich korespondencji o rzekomem niezadowoleniu koalicji z dyplomacji polskiej, oznaczyłem jako prawdopodobnego autora odnośnej depeszy w „Berligske Tidende“ pt. F. v. Jessena. Z przyjemnością pospieszam stwierdzić, — że nie jest nim p. Jessen, tylko Szwed, Ryszard Rosen, używający pseudonimu „Wolmar“ i pisujący zarazem do „Svenska Tagbladet“. P. Rosen mieszka stale w Paryżu i stamtąd od czasu do czasu wypuszcza zatrute antypolskie strzały. „Berlingske Tidende“ zaś, główny organ lewicy duńskiej, karmi się tą soczewicą i ze względu na poważne nazwisko Rosena w świecie dziennikarskim i ze względu na własne stanowisko niby neutralne w kwestji polskiej, w rzeczywistości jednak bardzo chłodne i otwierające znacznie więcej miejsca dla napaści na Polskę, niż gościnnych podwoi w celach jej obrony.

Pokój z Rosją i Kwestja ukraińska.

II.

Słabość narodowego ruchu ukraińskiego oraz jego nieufność do Polski powodują, że program polski w kwestji wschodniej w małym tylko stopniu liczyć może na pomoc ludności miejscowej nawet przy realizowaniu jej własnej niepodległości. Chcąc zatem już w chwili obecnej przeprowadzić organizację państwa ukraińskiego trzebaby użyć ogromnego nakładu sił i energji. Nawet najbardziej optymistyczna ocena sił młodego naszego państwa doprowadzić musi do wniosku, że na to nas w chwili obecnej nie stać. Realizm polityczny nakazuje zatem zrezygnować z przeprowadzenia postulatu, który przerasta nasze siły, ukształtować jednak stosunki w ten sposób, aby sprawy nie przesądzić na przyszłość. Z tego punktu widzenia przy ewentualnych rokowaniach z bolszewikami odpaść musi ten program załatwienia sprawy ukraińskiej, który opracował komitet paryski, a którego broni zawzięcie obóz narodowo - demokratyczny: aneksja szerokiego pasa nadgranicznego i zupełna desinteressement co do reszty. Taki program, pochodzący z czasów wszechwładnego panowania pruskiej zasady siła nad prawem, ani nie załatwiłby stosunków z Ukrainą ,ani nie załatwił stosunków z Rosją. Pierwsza doznałaby ze strony Polski kompletnego zawodu i musiałaby uznać takie załatwienie za rozbiór, druga szukałaby tylko sposobności po ugruntowaniu panowania na Ukrainie, aby jej imieniem odzyskać utracone jej kresy zachodnie, jure caduco z ukraińskiego punktu widzenia anektowane przez Polskę.

Ale nawet po odrzuceniu programu komitetu paryskiego pozostają dwie ewentualności. Pierwszą jest plan stworzenia z prawobrzeżnej części Ukrainy ukraińskiego Piemontu, opartego o Polskę. W tę linję wchodzi domaganie się rezygnacji Rosji z ingerencji na terytorjum, zawarte w granicach Polski z 1772 r. Jest to plan śmiały, korzystny dla Polski, lecz ryzykowny. Grozi poważnem niebezpieczeństwem zatargu z Rosją bolszewicką i niedojściem do skutku pokoju, który jest w tej chwili obu stronom potrzebny, a więc ma szanse urzeczywistnienia i względnej trwałości. W dodatku wcale nie wiadomo, jak wobec planu takiego zachowają się Ukraińcy. Z ukraińskiego stanowiska jest plan taki również rozbiorem, a co najwyżej ,odpowiada planom minimalistów polskich z r. 1914 ,którzy byli gotowi zadowolić się niepodległością Królestwa pod egidą państw centralnych, który to program bynajmniej nie znajdował sympatycznego oddźwięku w społeczeństwie polskiem. Zachodzi duże prawdopodobieństwo, że i w społeczeństwie ukraińskiem plan utworzenia niepodległej Ukrainy z pozostawieniem jej kresów zachodnich przy Polsce, a Zadnieprza przy Rosji, spotka się z podobnem przyjęciem, co naturalnie pracy państwo - twórczej i udziału polskiego w niej bynajmniej nie ułatwi. Z polskiego stanowiska utworzenie Piemontu ukraińskiego grozi ponadto tem niebezpieczeństwem, że może wywołać licytację między Polską a Rosją w sprawie ukraińskiej. Licytacja taka mogłaby być dla nas bardzo korzystną w stosunku do Rosji carskiej czy Denikinowskiej jest jednak bardzo niebezpieczną w stosunku do Rosji bolszewickiej. Zadnieprzańska „Ukraina sowietów“ będzie w stosunku do prawobrzeżnej Ukrainy opartej o Polskę, rozporządzała prócz argumentów politycznych, w których bolszewicy nie mając już nic do stracenia mogą pójść bardzo daleko, argumentami natury społecznej. W szczególności kwestja władania ziemią, ze względu na polski stan posiadania i bądź co bądź bardzo silne wpływy prawicowe w Polsce i tak nader drażliwa, może się stać w rękach bolszewików atutem wysoce niebezpiecznym.

W każdym razie jakkolwiek doceniamy w całej rozciągłości ogromne korzyści płynące dla Polski w razie udania się takiego planu, to jednak naszem zdaniem, byłoby błędem rozbijać rokowania pokojowe o tak postawioną sprawę ukraińską. Wysuwanie jej może nosić tylko charakter próby i służyć tylko celom agitacyjnym, a to przynajmniej tak długo ,jak długo ze strony ukraińskiej nie widać zmiany frontu wobec Polski i nie ma realnych danych, że plan taki liczyć może na zupełne poparcie i współdziałanie ludności ukraińskiej.

Pozostaje zatem ewentualność trzecia. Jest nią, naszem zdaniem ,pozostawienie całej Ukrainy (granice zachodnie powinny być ustalone z uwzględnieniem istotnych potrzeb obu narodów, bez jakichkolwiek natomiast tendencji zaborczych) w rękach rosyjskich z międzynarodową gwarancją pełnej i szerokiej autonomji, któraby gwarantowała zarazem zabezpieczenie polskich mniejszości narodowych i pewne przywileje gospodarcze państwu polskiemu. Polska powinna tu objąć patronat ukraińskich interesów, dążąc do uzyskania dla Ukrainy największego stopnia samodzielności, obejmując opiekę nad jej autonomją, której naruszenie powinno być określone traktatem, jako dostateczny i usprawiedliwiony powód do polskiej interwencji, ewentualnie jako casus belli. Takie postawienie sprawy nie pozwoli Rosji na wyzyskanie swej przewagi w stosunku do Ukrainy, a powinno zapewnić nam sympatje Ukrainy i spowodować jej naturalne ciążenie ku Polsce, jako przeciwwadze do wpływów rosyjskich. Pozostawia ono na przyszłość otworem wszelkie możliwości, na których realizację nie stać dziś ani Ukrainę ani nas. Naturalny proces unaradawiania się szerokich warstw ludności ukraińskiej spowodować musi wzrost aspiracji niepodległościowych, które po szeregu lat dojdą zapewne do tego stopnia natężenia, że niepodległość Ukrainy można będzie osiągnąć przy pewnej tylko pomocy z zewnątrz, gdy dziś doświadczenie wskazuje, że niepodległość tę trzebaby stwarzać bez udziału, a czasem nawet wbrew masom ukraińskiej ludności. Byłby to trud syzyfowy, w żadnym zaś razie nie opłacałoby się rozbijać rokowania pokojowe o wątpliwe korzyści, płynące z natychmiastowego uzyskania niepodległości całej Ukrainy, czy pewnych jej części.

Alfa.

Liga narodów do sowietów.

Wydział wykonawczy Ligi narodów postanowił wysłać komisję specjalną dla ankiety w Rosji. Komisja ta pozostawać będzie pod opieką najwyższej rady, a składać się będzie z 10 członków, z których każdy będzie miał 2 sekretarzy. 2 członkowie mianowani są przez międzynarodowe biuro pracy. Liga narodów wysłała telegram do rządu sowietów, którego treść podaje „Humanite“. Brzmi on: Wydział Ligi narodów będąc zaproszony do rozważenia sprawy wysłania komisji do Rosji, postanowił utworzyć komisję w celu zebrania bezpartyjnych i godnych wiary wiadomości o stanie obecnym kraju.

Sekretarjat Ligi zmuszony jest zapytać władze sowieckie, czy gotowe są przyznać tej komisji prawo wolnego przekroczenia granic tam i z powrotem, przedsięwziąć odpowiednie środki, by zapewnić jej wolność poruszania się w podróży i badań, oraz zapewnić jej zupełną nietykalność i godność jej członków, oraz nienaruszalność ich korespondencji, archiwów i rzeczy.

Komisja natychmiast wejdzie w życie, skoro te prawa i te ułatwienia zostaną jej formalnie zastrzeżone przez władze sowieckie.

Skoro tylko odpowiedź przychylna nadejdzie, skład komisji ogłoszony zostanie w jaknajkrótszym terminie.

„New York Herald“ dowiaduje się, że przewodniczącym komisji ma być wybrany dr. Fr. Nansen, znany norwegski odkrywca.

—o—

Co to są nauki przyrodnicze?

—o—

(Dokończenie).

Szukając czynników stopniowego rozwoju świata organicznego, nauki przyrodnicze, obok innych, wykryły czynnik zwany przystosowywaniem się do warunków otoczenia i wykazały, że nietylko organizacja cielesna człowieka przystosowuje się do tych warunków, lecz także jego organizacja duchowa. Nauki te uważają tak zwane poznanie, czyli stronę intelektualną człowieka ,za czynnik biologiczny, za czynność czyli funkcję życiową, podobną do innych czynności życiowych, umożliwiających człowiekowi byt na ziemi.

Tak samo, jak funkcje cielesne człowieka przystosowują się do danych warunków bytu, tak też i funkcja poznania, myśl ludzka ulega ciągłemu przeobrażaniu wobec otaczających zjawisk w przyrodzie. Umysł ludzki coraz dokładniej i lepiej, coraz zgodniej z prawdziwym stanem rzeczy, z istotnym przebiegiem zjawisk zdaje sobie z nich sprawę, czyli pojmuje je.

Nie inne, tylko nauki przyrodnicze wyjaśniły, że rozszerzanie się umysłowego widnokręgu człowieka jest zależne głównie od tego, że on w sposób mimowolny czyli przymusowy, albo też dowolny czyli świadomy, przyglądając się temu, co go otacza, temu, co jest względnie stałe i niezmienne, albo też temu, co zmienia się i odsłania coraz nowe fakty, ustawicznie przeobraża myśl swoją. Innemi słowy, myśl ludzka przystosowuje się coraz lepiej do otoczenia, posługując się obserwacją i doświadczeniem wprawiana w ruch na mocy jednakich praw niezależnie od tego, czy to otoczenie podoba nam się nazywać przyrodą historją, socjologją i t. p.

Jeżeli tedy przyrodnik obserwuje i eksperymentuje, porównywa i zestawia ze sobą rozmaite zjawiska i fakty szukając ich cech wspólnych, objaśnia rzeczy nieznane przez znane już i wogóle, że tak powiem, ustawicznie poprawia myśl swoją, to metoda ta bynajmniej nie ogranicza się do właściwego badacza przyrody. Każdy badacz naukowy zarówno przyrodnik, powiedzmy fizyk, chemik, biolog, jak i nieprzyrodnik np. socjolog, lingwista, pedagog, badacz dziejów sztuki ,postępują w gruncie jednakowo, ponieważ jednak przedmioty ich badań różnią się oczywiście między sobą, przeto także muszą zachodzić różnice w samych sposobach tychże badań.

Socjolog opiera się na prawach społecznych, lecz uwzględnia szeroko zdobycze nauk przyrodniczych, jak pojęcia stopniowego rozwoju, walki o byt, przystosowania do warunków zewnętrznych dziedziczności i t. p. A lingwista, czyli badacz pochodzenia mowy ludzkiej i języków najrozmaitszych, czyż może w powyższem pojmowaniu nie być przyrodnikiem, jeżeli jego nauka nie ma pozostać zbiorem oderwanych od życia faktów? Jakim zaś przyrodnikiem ze względu na metodę badań, oraz na znajomość duszy ludzkiej musi być pedagog naukowy, o tem chyba wie każdy. Również głębokim znawcą organizacji człowieka, nietylko duchowej, ale i cielesnej, praw jej rozwoju wpływów na nią rozmaitych czynników przyrody, musi być badacz dziejów sztuki, jeżeli te dzieje mają nas naprawdę pouczać, skąd się wzięła sztuka, jakimi były i są naturalne warunki jej powstania i rozwoju.

Powyższe uwagi podyktowało mi przekonanie o jedności nauki, jako wytworze jednego ducha ludzkiego. Podzielono ją na rozmaite dziedziny, odgraniczone od siebie płotami, które jednak chwiać się poczynają. Przepaście, istniejące jakoby pomiędzy przyrodą martwą a żywą ,pomiędzy światem zwierzęcym i roślinnym, światem organicznym i nieorganicznym wciąż są przez naukę zasypywane i stają się coraz mniej głębokie. Coraz to więcej mostów i przejść zjawia się pomiędzy oddzielnemi dziedzinami wiedzy. Inaczej być nie może, bo przyroda jest jedna a umysł ludzki zasadniczo pracuje według tych samych praw. Na jedno z ogniw, łączących wszystkie nauki w jeden cudowny łańcuch, pragnęłam zwrócić uwagę ogółu.

R. Hilarowiczowa

—o—

Przemiana naszych dotychczasowych szkół średnich.

WPROWADZENIE WE LWOWIE NOWYCH POLSKICH TYPÓW GIMNAZJUM

Na ogół świat rodzicielski ciągle jeszcze nic nie wie o tem, że w bardzo niedalekim czasie stanie przed koniecznością powzięcia decyzji co do kierunku dalszego kształcenia swych dzieci. A przecież rzecz to tak prosta i oczywista, że odzyskawszy własną państwowość, przeprowadzi naród to, do czego nieodmiennie dążył: odstąpienie w planach szkolnych od kierunków, narzuconych przez Wiedeń czy innych zaborców — ujęcie sprawy kształcenia w ręce własne, własną kierowane myślą.

Stałe to, więc dawne dążenie wszystkich czynników, którym drogiem było wychowanie przyszłych pokoleń. Przed 15 laty (że tylko do ostatnich przejawów tej pracy, związanych z dzisiejszem jej obliczem, sięgniemy), w łonie T. N. S. W. rozpoczęta akcja reformy szkoły średniej skupiła wokoło siebie jednostki, dziś na czele szkolnictwa stojące (np. min. Łopuszański, pp. Stein i Sobiński). Przemiana szkoły średniej jest osią, wokoło której obracają się artykuły organu T. N. S. W. „Muzeum“ — także i z lat wielkiej wojny. Ten problem wysuwał się bezustannie na obradach zjazdów nauczycielskich trójzaborowych od r. 1916 (zob. protokoły „Szkoła polska“ Cz I. II. i niedawno przez Książnicę Polską wydana cz III).

„Kurjer Lwowski“ donosił szczegóły o pracach, wytyczających podstawy i plany szk. śred. nieraz — przypominamy artykuły prof. Dunina Wąsowicza w listopadzie ub. r. W artykułach tych poddano, w związku z wiadomościami o odnośnej działalności warszawskiego ministerstwa W. R. i O. P., ostrej krytyce zarządzenia, jakie na przeciąg bieżącego roku szkolnego, jako na czas przejściowy, wydała Rada szkolna krajowa w sierpniu ub. r. Z końcem tego roku szkolnego okres ten upływa i nasza szkoła średnia wejdzie na inne tory.

Jakie?

Przytłoczone ciężką walką o byt narodowy i fizyczny społeczeństwo lwowskie nie miało czasu i, powiedzmy szczerze, sposobności należytego poznania łączących się z tem zagadnień, projektów przemiany, planów naszego ministerstwa.

O tych ostatnich nasza prasa mało co podała do szerszej wiadomości; tylko w „Gazecie lwowskiej“ były artykuły z tą sprawą związane i to luźnie, bo nie w celu oświetlenia tych planów, lie w obronie szkoły klasycznej pisane. „Muzeum“ z r. 1919 raz jeden tylko rzecz omówiło w artykule p. delegata Sobińskiego, do którego też w tej chwili, jako najlepiej o programie ministerjalnym informującego, odsyłamy. (Nr. 3-ci „Muzeum“ 1919).

Wprawdzie plany warszawskie rozpatruje we Lwowie Komisja planów i podręczników T. N. S. W., której przewodniczący dr. Bykowski jest w R. S. K. referentem planów naukowych szkół naszych, lecz T. N. S. W. za mało się interesowało jej pracami, a organ T. N. S. W. w roku ubiegłym przełomowym dla szkolnictwa nie przyczyniał się do spopularyzowania tych zasadniczych dla szkoły kwestji tak, by wyszły poza szczupłe grono członków powyższej Komisji. To też dopiero w ostatnich tygodniach zaczęto w kołach nauczycielskich, choć bezpośrednio interesowanych, zaznajamiać się bliżej z kierunkami, w jakich podąża nasza polska, planowa akcja ministerstwa W. R. i O. P. A w kołach rodzicielskich jeszcze teraz, w przededniu przetworzenia szkół niczego nie wiedzą.

Zdaniem piszącego pewna wina w tej mierze spada przedewszystkiem na nauczycielstwo (jako z natury rzeczy najbardziej powołane do przedstawienia sprawy szerokiemu ogółowi) tem bardziej, że i nie rozpatrzyło ono na ogół w czas nasuwających się tu problemów.

Tem żywsze zainteresowanie wzbudziła prelekcja wczorajsza dra Bykowskiego, wygłoszona na zebraniu lwowskiego Koła T. N. S. W. Przedmiotem jej były podstawy projektu, na mocy którego R. S. K. przekształci polskie szkoły średnie Małopolski w najbliższych latach, od chwili powakacyjnej począwszy, w szkoły o innych typach, niż dotychczasowe. Dobrze uczynił prelegent, iż w związku z tem przypomniał typy, jakie wogóle wykazuje i wykazywać będzie szkolnictwo średnie Polski. Teraz zaznaczymy tylko, iż w miejsce dzisiejszych gimnazjów, szkół realnych i gimnazjum realnego Małopolska mieć będzie gimnazja (taką jest nazwa zbiorowa wszystkich przyszłych typów) matematyczno - przyrodnicze, humanistyczne z łaciną, a bez greki, humanistyczne bez języków starożytnych, klasyczne według typu ministerjalnego (t. j. z nauką łaciny w kl. IV., a greki w kl. V. się rozpoczynającą) i dotychczasowe klasyczne. Lwowskie zakłady średnie będą tak przekształcone, iż w mieście naszem każdy typ będzie reprezentowany.

Dokładna znajomość programów ministerjalnych, wmyślenie się w ich zasady przewodnie i cele jest warunkiem należytego oceniania kilkakrotnie przez prelegenta opracowywanych projektów na temat, jak wprowadzić u nas nowe typy gimnazjum. To ostatnie uważając za aktualną treść niniejszego artykułu, nie możemy bez wykraczania poza jego ramy referować (a tem bardziej krytycznie omówić) programu ministerjalnego. Celem zrozumiałego przedstawienia sprawy musimy jednak wpłatać i wyjaśnienia, odnoszące się do nowych typów. Przedewszystkiem zaznaczamy, iż gimnazja wszelkich typów dają swym absolwentom pełne i jednakowe prawa. Że trzy pierwsze klasy (I.—III. wł.) są we wszystkich typach jednakowe, stanowiąc wspólną ich podbudowę. Wprowadzenie różnych typów i unifikacja szkolnictwa dokona się w roku przyszłym przez zmiany w trzech niższych klasach dotychczasowych szkół (egzamin wstępny do szk. śred. po ukończeniu trzech klas szkoły powszechnej = „ludowej“ pozostaje nadal jak i wiek przepisany dotychczasowy); wprowadza się naukę języka ruskiego jako wzgl. obowiązkowego. Program ministerjalny w żadnym typie gimnazjum nie uznaje nauki łaciny prędzej, niż w kl. IV. U nas w tych zakładach, w których udzielano łaciny już w kl. I., będzie ona w czasie przejściowym nadal utrzymaną (oczywiście w mniejszym zakresie) dla utrzymania ciągłości nauki.

Szkoły realne będą z wyjątkiem tych miejscowości, w których tylko realna szkoła była jedyną średnią, przemienione na gimnazja typu I. (mat. — przyr.); zakładów tego typu będzie zapewne 12. Typ II. (neohumanistyczny, bez jez. klasycznych, z 1 obcym nowożytnym) będzie w ten sposób zrealizowany, iż przeznaczy się dlań oddziały równorzędne przy którymś z zakładów we Lwowie. Typ III. (human. z łaciną) wprowadzony będzie w trzech zakładach (jeden we Lwowie), IV. t. j. klasyczny ministerjalny (zob. wyżej) w pięciuzakładach 5-ciu większych miast; o chwilowym sposobie kontynuowania nauki łaciny już wyżej napisano. Nadto w 15 zakładach nie przeprowadza się unifikacji; pozostaną one w dalszym ciągu dotychczasowemi gimn. klasycznemi, typu odmiennego niż ministerjalna szkoła średnia, który dla odróżnienia IV. typu należałoby nazwać galicyjskim, wiedeńskim czy po-austrjackim. We Lwowie będzie ich (najmniej) trzy.

W miejscowościach, w których istniała jedna tylko szk. średnia (obojętne czy gimn. czy realna), w r. prz. trzy niższe jej klasy będą ujednostajnione z podbudową programu ministerjalnego, a od kl. IV. będą w przyszłości prowadzone oddziały takie, by zakład w drodze bifurkacji kombinował typ I. z IV., lub typ I. z III.

Gdy dodamy, że w gimn. z ruskim językiem wykładowym żadnych zmian nie będzie, wyczerpaliśmy temat przemiany państwowych szkół średnich. Prywatne mają wolną rękę co do przetworzenia się. W żeńskich mają być zasadniczo plany identyczne z typami I. —IV. Dlatego też zauważyć musimy, iż prowadzoną w pewnych kołach (na szczęście niezbyt licznych) agitację za wprowadzeniem do szkół żeńskich wyłącznie (czy choćby przedewszystkiem) typu matem. - przyrodniczego nie uważamy za uzasadnioną i potrzebom tych szkół i społeczeństwa odpowiadającą.

Są to sprawy wagi pierwszorzędnej dla przyszłego kształcenia się naszej młodzieży. Tem słuszniejsze są wygłoszone w dyskusji przez prezesa T. N. S. W., dyr. Zagajewskiego, prof. Wąsowicza i prelegenta zdania, iż należy natychmiast przystąpić do rozpowszechnienia wśród publiczności bliższych wiadomości o tej przebudowie szkoły średniej, tem radośniej trzeba powitać zamiar T. N. S. W. urządzenia cyklu odczytów o przyszłości w szkołach. Energiczna akcja w piśmie i żywem słowie jest konieczną i dla zapoznania społeczeństwa z polską myślą wychowawczą (atakowaną już teraz, a priori, bez przeprowadzenia próby) i dla ułatwienia wyboru studjów. Niemniej i celem usunięcia rozlicznych trudności, piętrzących się na drodze przebudowania szkoły w stosunkach obecnych, — o czem innym razem.

D

—o—

Minister Grabski we Lwowie.

Wczoraj przedpołudniem min. Grabski przyjął n audjencjach w gmachu dyrekcji skarbu delegacje u rzędników, szefów urzędów itp.

W południe odbyła się w gmachu dyrekcji skarbu

KONFERENCJA Z REDAKTORAMI DZIENNIKÓW

Imieniem zebranych powitał Ministra prezes Tow dziennikarzy polskich red. B. Laskownicki. Mowca zaznaczył, że prasa polska we Lwowie wiernie pełni i nadal pełnić będzie obowiązki swe wobec Państwa jednak domaga się, by rząd przyszedł jej z pomocą przez umożliwienie warunków pracy. Specjalnie prasa lwowska zmuszona pasować się z niesłychanemi trudnościami. Mowca polecił opiece Ministra także dolę pracowników pióra i ich rodzin.

Szczegółowo postulaty prasy miejscowej wyłuszczył red. Fryling. Nadmierne podrożenie papieru i robocizny może w niedługim czasie zagrozić wogóle istnieniu niektórych pism we Lwowie, co byłoby oczywiście rzeczą w interesie ogólnym wcale niepożądaną. Przedłożył więc mowca życzenie, by sprawie tej rząd nie zwlekając poświęcił więcej niż dotąd uwagi. Dalej przypomniał wznawianą ciągle kwestję bezpośredniego telefonicznego połączenia Lwowa z Warszawą i nieodzownej reorganizacji P. A. T.

Min Grabski udzielił obszernej i wyczerpującej odpowiedzi. Uznając słuszność przedstawionych postulatów, wskazał na trudne warunki, w jakich znajduje się państwo. Co do zaopatrzenia pism w papier oświadczył, że sprawą tą zajmie się gorliwie i wyraził nadzieję pomyślnego jej rozwiązania.

Trudniej na razie przyjdzie uczynić zadość życzeniu co do bezpośredniego połączenia z Warszawą.

Minister zakończył wyrazami życzliwości, na którą — jak powiedział — szczególnie prasa polska we Lwowie rzetelnie sobie zasłużyła.

W południe w salach restauracyjnych odbyło się śniadanie, urządzone na cześć ministra przez dyrekcje banków.

Wieczorem wyjechał min. Grabski ze Lwowa do Warszawy.

Sprawy ukraińskie.

PROTEST PRZECIW KONFERENCJI POLSKO-UKRAINSKIEJ

Wczorajsza „Hromadska Dumka“ zamieszcza enuncjację „delegacji ukr. nacjonalnej rady“, tej treści:

„Delegacja ukr. nacjon. rady“ we Lwowie, jako upełnomocnione przedstawicielstwo (?) ludności ukraińskiej Galicjiwschodniej, na ostatniem swojem posiedzeniu postanowiła publicznie oświadczyć, że wszelkie deklaracje i umowy, które odnosiłyby się do Galicji wschodniej i załatwienia prawno-państwowego stanowiska rządów wschodu Europy na drodze umów międzynarodowych, tylko wtedy będą obowiązywać naród ukraiński Galicji wschodniej, jeżeli w pertraktacjach wezmą udział i objawią swoją zgodę przedstawiciele „ukr. nacjonalnej rady zachodniej części ukr. narodn republiki“, a ewentualnie w ten sposób zawarte umowy, będą przez nią przyjęte.

Podpisane: „Od prezydjum delegacji ukr. Z. C. U. N. R.“

ZAPRZECZENIE W SPRAWIE PERTRAKTACJI Z POLAKAMI

Pod wymienionym protestem, podaje „Hr dumka“ zaprzeczenie, podpisane przez Hołubowicza i Singalewicza nadesłane przez nich z Wiednia, że nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby przedstawiciele „rządu“ zachodniej części ukr. narodnej republiki, prowadzili teraz lub dawniej pertraktacje z Polakami.

UZNANIE UKRAINY PRZEZ ŁOTWĘ.

Z Warszawy donoszą do „Hromadskiej dumki“: „Premjer Łotwy wręczył tutejszemu naszemu przedstawicielowi pismo o uznaniu ukr. narodnej republiki“.

OBŁUDNA GRA

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Hr. dumka“ obszerny artykuł, który rozpoczyna się następującem, wielce charakterystycznem stwierdzeniem faktu: „Ukraińskiej władzy, która miałaby prawo przemawiać w imieniu całego rządu, nie ma. Dyrektorjat, który od kongresu „trudowników“ otrzymał pełną władzę, rozleciał się“...

ARMJA "UKR. NAR. REPUBLIKI"

Armja „ukr. narodn. republiki" z gen. Omelanem Pawlenką, zreorganizowana — jak donosi „Wpered", — na sposób, wskazany przez główną komendę „ukr. nar. rep." od 3. listopada 1919 r., a która przedstawia obecnie poważną siłę, zbliża się do grupy pułk. Udowiczenka, która rozpoczęła już akcję na froncie przeciw bolszewikom.

RAKOWSKI W BERLINIE.

Z Warszawy donoszą do „Wperedu" pod datą 29. marca: „Rakowski przebywa od dwóch tygodni w Berlinie. Miejsce jego w rządzie sowjeckiej Ukrainy zajął Zatoński".

Ruch republikański w Danji rośnie.

Wiedeń. (Pat) Radjo. Z Kopenhagi donoszą: Frakcje parlamentarne odbyły posiedzenie, celem naradzenia się nad obecnem położeniem politycznem. Partja socjalno-demokratyczna ogłosiła odezwę, w której, jako jedyne rozwiązanie przyjmuje przeprowadzenie demokratycznej konstytucji i wprowadzenie republiki. Odezwa podnosi, że nastroje królewskie nie mogą tamować życia parlamentarnego. Partja konserwatywna wzywa do obrony przed ruchem niebezpiecznym dla państwa i przed rozkładem.

Wiedeń. (Pat) B. K. z Kopenhagi 30 marca. Król odrzucił ultimatum, wobec czego partja socjalno-demokratyczna proklamowała na jutro rano strajk generalny. Partja ta zamierza utworzyć własny gabinet i wezwać króla, tudzież gabinet utworzony z jego polecenia do ustąpienia.

Król się broni.

Wiedeń. (Pat) B. K. z Kopenhagi 30 marca. Na ultimatum związków zawodowych i innych organizacji odpowiedział król, że obstaje przy odpowiedzi, udzielonej wczoraj wieczór deputacji, wedle której jest on zdania, że nie popełnił zamachu stanu. Życzy on sobie odbycia nowych wyborów i utworzenia gabinetu w porozumieniu z parlamentem.

Wiedeń. (Pat) B. K. z Kopenhagi 30 marca. Król powierzył prokuratorowi najwyższego trybunału, Liebemu, utworzenie gabinetu urzędniczego, którego zadaniem będzie przeprowadzenie wyborów do parlamentu. Radykalna partja lewicowa ogłosiła odezwę, w której oświadcza, że usunięcie ministrów jest groźbą dla spokoju politycznego.

Prasa warszawska o nocie Cziczerina.

Prasa warszawska jednomyślnie daje wyraz przekonaniu, że nota Cziczerina jest nieszczerą i że rząd polski poważnie jej traktować nie może.

„Kurjer Poranny" pisze: Radzie komisarzy ludowych bynajmniej nie spieszy się z zawarciem pokoju. Wyszukuje ona trudności i przeszkody, stawiając niemożliwe do przyjęcia warunki i prowadząc grę obłudną. Propozycja bolszewicka z warunkiem zawieszenia broni na całym froncie rosyjsko-polskim, nie może być przyjęta. Obietnica rosyjska dotrzymania warunków zawieszenia broni nie może dla nas stanowić żadnej gwarancji. Brak ustalonego frontu ułatwiłby rosyjskim żywiołom anarchistycznym rozpoczęcie agitacji, która niezawodnie pociągnęłaby za sobą rozbicie rokowań.

„Gazeta Poranna" pisze: Propozycja Cziczerina, aby jednocześnie zawrzeć zawieszenie broni, jest niemożliwa do przyjęcia. Wielokrotne doświadczenie wykazuje, że władze bolszewickie łamią zawsze dawane przyrzeczenia i nie dają gwarancji lojalnego zachowania się.

„Kurjer Polski" pisze: Rząd sowjetów ostatnią swą notą wywołuje konieczność dalszej wymiany zdań co w żaden sposób nie może dać gwarancji, że do 10. kwietnia co do tych nowych propozycji dojdzie do porozumienia. Dążąc zaś do możliwie szybkiego zakończenia wojny nie można jednocześnie stwarzać sytuacji, któraby oddalała moment zawarcia pokoju.

„Kurjer Warszawski" pisze: Przy znanej niesubordynacji wojsk bolszewickich w czasie rokowań pokojowych, wyniknęłyby na pewno niemal co godzina zatargi i nieporozumienia, które stałyby się przedmiotem sporu, przedłużające w nieskończoność układy pokojowe. Żądanie zawieszenia broni opóźni może datę zawarcia pokoju.

Jeńcy i zakładnicy wracają z Rosji do Polski.

Warszawa (Pat.) Otrzymano z Moskwy depeszę, że w tych dniach zostanie wyprawiony nowy transport liczący około 400 zakładników i jeńców cywilnych, a około 10. kwietnia można się spodziewać jego przybycia na linję demarkacyjną.

Strajk w Sosnowcu zakończony.

Sosnowiec. (Pat) Strajk generalny został wczoraj zupełnie zlikwidowany.

Sprawozdanie o operacjach bolszewickich na południowym wschodzie.

Wiedeń. (Pat.) B. K. z Londynu. Reuter. Sprawozdanie południowo-rosyjskie. Zanim bolszewicy wkroczyli do Noworosyjska flota angielska zdołała znaczną liczbę oddziałów ochotniczych przetransportować na okręt. Denikin wzbraniał się wziąć pod rozwagę zawieszenie broni i odmówił udania się na okręt angielski, poczem udał się na okręt rosyjskiego torpedowca.

GEN. AVERESCU PREMJEREM RUMUŃSKIM

Czern. Ztg. Nr. 778 z 16. marca br. Dymisja rządu Vajda-Vojevod. Bukareszt 14. marca. W piątek wieczorem rząd Vajda-Vojevod wręczył swą dymisję. W sobotę król przyjął dymisję i powierzył gen. Averescu utworzenie nowego gabinetu.

REFORMA AGRARNA DLA BESARABJI

Czern. Allg. Ztg. Nr. 778 z 14. marca. Po dłuższej naradzie została reforma agrarna dla Besarabji z małymi dodatkami i zmianami jednomyślnie przyjęta.

PRZYMIERZE ANGIELSKO-FRANCUSKIE NA WYPADEK ATAKU NIEMIEC

Wiedeń (Pat.). B. K. z Londynu. Lloyd George oświadczył w odpowiedzi na interpelację w Izbie gmin: Traktat gwarancyjny między Anglią, Francją i Stanami Zjednoczonymi na wypadek ataku Niemiec nie pozostaje w łączności z traktatem pokojowym. Senat amerykański dotychczas ani go nie odrzucił, ani też nie przyjął. W razie, gdyby senat nie zgodził się na traktat, wówczas Anglia nie wycofa się z przymierza, lecz będzie rozważała zawarcie układu z Francją wobec zmienionej sytuacji.

Przedstawiciele bolszewiccy w Anglji.

Wiedeń. (Pat) N. Fr. Presse z Paryża. Przedstawiciele rosyjskich spółek rolniczych znajdują się obecnie w podróży do Anglji. L. George oświadczył, że będą oni oficjalnie przyjęci.

Londyn. (Pat) Lloyd George zapowiedział w Izbie gmin przybycie przedstawicieli kooperatyw rosyjskich.

Uchwały ludowców lwowskich.

Na zebraniu ludowców lwowskich, które odbyło się przy licznym udziale członków, w obecności posłów Rataja i Bryla, przyjęto jednomyślnie następujące rezolucje:

Toczy się obecnie walka plebiscytowa o granice Polski, walka z gwałtami obcych i z obojętnością lub otwartą stronniczością koalicji. Ogień tej walki objąć musi całą Polskę, jeżeli mamy zwyciężyć. Do udziału w tej walce, rozstrzygającej o losie państwa powołany jest przedewszystkiem lud polski, który wzywamy do najgoręcszego udziału w tej walce przez manifestacje i ofiary.

Wobec zahamowania w sejmie dzieła reform a przedewszystkiem reformy rolnej, i wobec zamachów reakcji na demokratyczną konstytucję, wzywamy posłów ludowych do wytężenia wszystkich sił dla załatwienia reformy rolnej i zapewnienia demokratycznego charakteru konstytucji.

Domagamy się natychmiastowej interwencji Gł. Urzędu Ziemskiego w sprawie parcelacji prywatnej we Wsch. Małopolsce.

Wobec pogłosek o możliwej nominacji pp. Skarbka i Cieńskiego na wojewodów we wschodniej Małopolsce oświadczamy, że nominacje te o ileby miało do nich przyjść, uważamy za nieszczęście dla państwa i kraju, za zarzewie walk narodowych i społecznych. Dlatego w zgodzie z całą demokratyczną opinją zastrzegamy się w sposób najbardziej stanowczy przeciw podobnym zakusom i wzywamy posłów ludowych, by do ich zrealizowania nie dopuścili.

Sprzedawczycy.

Otrzymujemy następujące fakty z dwu powiatów:

Wład. Tchorznicki z Nadyb rozparcelował Rusinom około 300 morgów z obsz. dwor. Bukowa w samborskiem, Stefan hr. Komorowski zaś część obsz. dw. Bylina. Mieczysław Ruebenbauer sprzedaje obszar dworski Sielec Rusinom. W toku jest też sprzedaż Rusinom następujących wsi w pow. mościskim: Dytiatycze, Kulmatycze, Makuniów, Wołoszczowice. Żydowi sprzedaje Rogóżno Antoni Agopsowicz, a Jan Mars z Sądowej Wiszni sprzedał w ręce żydowskie młyn, karczmę, enklawy rolne, drzewostany, zboże itd. i kpi sobie z opinji publicznej i z wszelkich przedstawień, że tem szkodzi sprawie narodowej. Chłopi z Olszanika powiat Sambor sprzedali 31 zagród Rusinom.

OD WYDAWNICTWA

„Kurjera Lwowskiego".

Z powodu ponownego, znacznego podrożenia cen papieru i druku zniewoleni jesteśmy podnieść od 1. kwietnia 1920 cenę prenumeraty i poszczególnych egzemplarzy, jakoteż cenę ogłoszeń.

Prenumerata **miesięczna** „Kurjera Lwowskiego" wynosi od 1. kwietnia: **we Lwowie** 20 marek **z dosławą do domu** 23 marek, **z przesyłką w Polsce** 23 marek, **w innych państwach** 25 marek. Cena pojedynczego **numeru na całym** obszarze Polski **1 marka.**

CENY OGŁOSZEŃ miejscowych (lwowskich): za 1 wiersz nonpareil 1 marka 30 fen. **Nadesłane i nekrologi** za wiersz nonp. 4 marki. **Komunikaty i reklamy** po kronice za wiersz nonp. 7 marek. **Drobne ogłoszenia** 40 fen. od słowa.

Ogłoszenia **zamiejscowe (pozalwowskie):** zwykłe 2 m. za wiersz nonpareil., nekrologi i nadesłane 6 m., komunikaty i reklamy 10 m., drobne ogłoszenia 50 fen. od słowa.

Paski na stronicach tekstowych o 100% drożej a ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Teodory; gr. kat. Hugona. Jutro rz. kat. Franciszka a Paulo; gr. kat. Fteona. — Wschód słońca 5·40, zachód 6·30.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

W czwartek, piątek i sobotę 1, 2 i 3 kwietnia teatr zamknięty.

We Lwowie.

— **Ku czci poległych techników.** Z rektoratu politechniki otrzymujemy pismo, w którem czytamy: Grono profesorów postanowiło utrwalić pamięć poległych techników przez wyrycie nazwisk

bohaterów w westybulu politechniki, a wreszcie, zanim złotemi głoskami zabłysną drogie nazwiska, dać początek do wieczystej fundacji stypendyjnej „Obrony Lwowa", któraby mogła stworzyć źródło pomocy dla najuboższej, a zarazem pracowitej i zdolnej młodzieży politechniki lwowskiej, a przypominała jej bohaterstwo i poświęcenie tej młodzieży, która opuszczając ławy tej samej szkoły, chwyciła za broń i życie złożyła na ołtarzu Ojczyzny. Imieniem komitetu przyszłej fundacji, rektor politechniki uprasza o przyczynienie się do ufundowania stypendjów „Obrony Lwowa", w mniemaniu, że ten szlachetny cel, którego motywem jest wieczyste uczczenie pamięci młodych patrjotów, znajdzie w naszem ofiarnem społeczeństwie wdzięczny i potężny odgłos. Łaskawe datki, które ogłaszane będą publicznie, należy przesyłać do rektoratu politechniki na fundusz stypendyjny „Obrony Lwowa".

— **Obchód Trzeciego Maja.** Posiedzenie organizacyjne komitetu obchodu Konstytucji Trzeciego Maja odbyło się w sobotę, 27 marca b. r., w sali ratuszowej.

Posiedzeniu, w którem na zaproszenie związku okręgowego TSL wzięli udział reprezentanci wszystkich instytucji i organizacji kulturalno-narodowych, ks. arcybiskup dr. Bilczewski.

Ukonstytuowano komitet obszerniejszy, oraz wybrano prezydjum, w skład którego zaproszono: ks. arcyb. Bilczewskiego, ks. arcyb. Teodorowicza, gen. Lamezana, pułk. Lindę, delegata Gałeckiego, rekt. Halbana, rekt. Matakiewicza, prezyd. Neumanna, deleg. Sobińskiego i p. Stanisławową Niezabitowską. Następnie ukonstytuowały się komisje: prasowa, obchodowa, finansowa, pochodowa, które prowadzić będą dalsze prace około urządzenia obchodu.

— **Okręt pod nazwą „Polskie dzieci".** Uczniowie szkoły powszechnej męskiej im. św. Anny, chcąc dać wyraz bezgranicznej radości polskiego dziecka z powodu dotarcia wojsk naszych do morza, postanowili za wpływem dyrekcji tej szkoły, popierając myśl towarzystwa pedagogicznego, dla upamiętnienia tego faktu ufundować okręt pod nazwą „Polskie dzieci". W tym celu ofiarują uczniowie tej szkoły ze składek w miesiącu marcu zebranych 500 Marek polsk. i 5 asygnat na pożyczkę wojenną zakupione przez nich zeszłego roku, wartości 525 kor., które złożono w administracji „Kurjera Lwowskiego". Dalsze składki na ten cel wpłyną w ratach miesięcznych. Oby ta myśl znalazła naśladowców w akcji u dzieci w całej Rzeczypospolitej Polskiej.

— **Komitet zbiórki dla żołnierzy na froncie** rozsprzedaje w dniu dzisiejszym odznaki z napisem „Dla żołnierzy w polu". Komitet zbiórki apeluje do zarządu kawiarń, cukierni, restauracji itp., aby ułatwiły paniom komitetowym w zbiórce w tych lokalach urządzaną na rzecz żołnierzy na froncie.

— **Znów potrącona przez automobil.** Wczoraj na pl. Bernardyńskim najechał jakiś automobil na Józefę Kwiecińską, która wskutek tego upadła i złamała lewą rękę i zraniła twarz. Nieszczęśliwej kobiecie pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe.

— **Wybuch naboju.** W warsztatach zbrojowni przy ul. Podwale, wskutek wybuchu naboju znajdującego się w karabinie, który dano do naprawy, został raniony w prawą rękę 14-letni Edward Hajdamak. Ranę opatrzyło Hajdamakowi Pogotowie ratunkowe.

— **Wesoły rowerzysta.** Na pl. Akademickim wczoraj wieczorem jakiś rowerzysta najechał na 6-letnią Genię Sternberg. Potrącone dziecię upadło na bruk i złamało lewą nogę. Wesoły jeździec po wypadku jeszcze w szybszem tempie jadąc zgubił się w ciemnościach ulic stolicy.

— **Kradzież magnetu do automobilu.** W gazowni wczoraj skradziono z automobilu magnet 1307165. Szkoda wyrządzoną tą kradzieżą przewyższa 4000 kor.

W Polsce i na świecie.

— **Walny Zjazd delegatów artystów scen polskich** rozpoczyna w Warszawie dziś obrady, które potrwają do 3 b. m. włącznie.

— **Zjazd naukowy.** Z Warszawy donoszą nam: Zjazd poświęcony organizacji i potrzebom nauki polskiej, rozpoczyna swe obrady 7 b. m., we środę, o godzinie pół do 10 rano, w auli uniwersytetu warszawskiego.

Poprzedniego dnia, we wtorek, o godz. 6 po południu, w średniej sali techników (Czackiego 3), nastąpi pierwsze spotkanie członków zjazdu.

Obrady popołudniowe rozpoczynać się będą o godzinie pół do 4. Odczyt inauguracyjny wygłosi prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, Jan Rozwadowski, na temat „Nauka a życie".

W pierwszym dniu zjazdu referować będą profesorowie: L. Marchlewski, F. Bujak, T. Kotarbiński, A. B. Dobrowolski, Wł. Witwicki i A. Górski.

— **Aresztowanie dr. Korola.** B. poseł sejmowy, dawniej moskalofil, w ostatnich latach ukrainiec, dr. Michał Korol, adwokat z Żółkwi, członek „ukr. rady nacjonalnej", aresztowany został we Lwowie.

— **Konfinowanie dr. Horbaczewskiego.** W Drohobyczu konfinowały władze członka wydziału „ukr. rady nacjon." dr. Antoniego Horbaczewskiego.

LWOWSKIE TOW. ŚPIEW. „BARD" odśpiewa w Wielki Piątek pieśni wielkopostne a to w kościele OO. Bernardynów o godz. 5. pop., a w katedrze o 6 pop., zaś w niedzielę w katedrze o godz. 12 pieśni wielkanocne.

ZBIÓRKA ULICZNA Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo na dochód Schroniska św. Anny odbędzie się 4. kwietnia.

Panie chętne do pomocy są proszone o odbiór puszek w Wielki Piątek w godzinach 4—7, a w sobotę 10—1 i 4—6 ul. Rutowskiego 10. 2349

STARANIEM T. S. M. P. B. wykonane zostaną w Wielki piątek o godzinie 6. w kościele OO. Bernardynów wyjątki ze „Stabat Mater" Rossiniego. Wykonawcami będą uczenice i uczniowie konserwatorjum klasy śpiewu solowego prof. Dianiego z łaskawym współudziałem p. Heleny Małeckiej, artystki opery lwowskiej. Podczas tego odbędzie się w kościele kwestą na budowę kaplicy na cmentarzu „Obrońców Lwowa". 2334

WIECZÓR SONATOWY z udziałem Henryka Melcera pianisty i Wacława Kochańskiego, skrzypka, odbędzie się d. 13. kwietnia. Bilety w składzie fortepianów Połonieckiego, ul. Tańskiej 1. 2360

Wieczór pieśni Stanisławy Korwin-Szymanowskiej odbędzie się dnia 9. kwietnia w sali Tow. Muzycznego. Znakomita śpiewaczka, która w koncercie kompozytorskim Karola Szymanowskiego tak niezwykły odniosła sukces, wykona teraz program obejmujący wyłącznie utwory kompozytorów francuskich. Artystka odśpiewa m. i. ostatni utwór Debussego, pieśń napisaną w roku 1915, a którą wielki kompozytor opiewa smutną dolę dzieci polskich pozbawionych podczas wojny dachu nad głową. Akompaniuje świetny pianista Feliks Szymanowski. — Bilety do nabycia u Seyfartha.

Komunikaty.

Dzieci lwowskie nad morzem.

Sekcja komitetu „Dzieci na wieś" urządza w Wielką Sobotę zbiórkę uliczną na dochód zakupna domu dla dzieci lwowskich nad morzem. Panie, uproszone do zbiórki, sprzedawać będą w tym dniu śnieżce i gładysze, kwiaty, ciesząc się powszechną sympatją, jako zwiastuny wiosny, którą tu na kresach po raz pierwszy obchodzić będziemy naprawdę wolni i w wolnej Polsce.

Nie wątpimy, że zbiórkę tę publiczność naszą, zawsze ofiarna, a nawet hojna, gdy chodzi o cel piękny, przyjmie tak życzliwie, jak życzliwie odniosła się do samej akcji wysyłki dzieci nad morze.

Skoro więc, w czasie wędrówki do Grobów Pańskich, zastąpi Ci przechodniu drogę biała śnieżyczka — nie odwracaj oczu, nie przyśpieszaj kroku, gdy Cię doleci niezmiały, pokorny dźwięk puszki. Rzuć markę, rzuć przynajmniej feniga, gdy Cię nie stać na większy datek, gdyż grosz, jaki złożysz w ofierze, to jałmużna dla Twojego własnego dziecka, to cegiełka do budowy domu dla młodzieży lwowskiej nad Bałtykiem.

Po listy składkowe do biur, sklepów, kawiarni, nadto po puszki i legitymacje na zbiórkę uliczną, zgłaszać należy się osobiście **w piątek o godzinie 5 w szkole żeńskiej im. św. Marji Magdaleny, przy ul. Sapiehy.**

—o—

Rozdział działek ogrodowych rozpoczyna się dziś o godz. 4 popoł. na gruntach gminnych na Żelaznej Wodzie za parkiem miejskim. Dalszy rozdział nastąpi po świętach. Komitet polskiego związku niewiast katolickich.

—o—

Biuro koncertowe M. Tuerka we Lwowie. 9. kwietnia: St. Korwin-Szymanowska. Wieczór pieśni francuskiej. — 16. kwietnia: Kazimierz Przerwa-Tetmajer, prelekcja literacka „Walka z szatanem" na temat trylogji St. Żeromskiego.

—o—

W sprawie wypłaty poborów emerytalnych b. żandarmom b. korpusu żandarmerji w Bośni i Hercogowinie. Na podstawie informacji pełnomocnika państwa południowo-słowiańskiego we Wiedniu z dnia 10. stycznia 1920 r., l. 146., podaje się do wiadomości, że zaległe pobory pensjonowanym żandarmom b. korpusu żandarmerji w Bośni i Hercogowinie zamieszkałym w obrębie Państwa polskiego, wypłaca Gal. Akc. Hipoteczny Bank w Krakowie. 2354

—o—

Dowództwo okręgu generalnego Lwów, komunikuje: Między ofiarodawcami, którzy złożyli dotąd dary na święcone dla żołnierzy walczących na froncie, należy wymienić p. Goldmana, właściciela drukarni przy ul. Sykstuskiej. Napisy widniejące na wozach automobilowych, które krążą po mieście, zbierając datki, były wydrukowane bezpłatnie w jego drukarni. 2359

—o—

Biała mąka zamiast chleba.

Zakład aprowizacyjny nie otrzymał zupełnie mąki chlebowej potrzebnej na wypiek chleba na kartki nr. 6. natomiast dziś nadszedł transport mąki amerykańskiej białej, przeto otrzymają wszystkie bez wyjątku sklepy rejonowe, niejskie i konsumy mąkę białą, którą sprzedawać będą zamiast chleba na kartki chlebowe nr. 6. w ilości po pół kilograma na osobę w cenie po 7·70 kor. **za klgr.** prócz kosztów opakowania.

Ponieważ jest możliwe, że nie wszyscy kupcy będą w możności odebrania mąkę z magazynów zakładu przed świętami, przeto realizować się będzie kartki nr. 6, których ważność się niniejszem przedłuża także w ciągu całego tygodnia poświątecznego t. j. do dnia 10. kwietnia, przyczem winni kupcy w pierwszej linji uwzględniać kartki świąteczne wydane w miejsce nr. 7. Kartki świąteczne chlebowe wydane ludności chrześcijańskiej w miejsce kart chlebowych nr. 7 realizować się będzie w tygodniu poświątecznym, lecz dopiero od środy 7. kwietnia (względnie czwartku dnia 8-go kwietnia). Wzywa się więc kupców rejonowych dzielnicy I, II, III, IV. i V., by odebrali w zakładzie aprowizacyjnym dnia 1. kwietnia w czwartek, zaś kupców rejonowych dziel. VI. i zarządców konsumów, by odebrali dnia 2. kwietnia w piątek asygnaty na pobór mąki.

Miejski zakład aprowizacyjny.

Z sali koncertowej.

(Koncert Moniuszkowski dla młodzieży szkolnej. — Orkiestra Namysłowskiego. — Helena Lisicka).

Referat wychowawstwa i opieki nad młodzieżą przy Namiestnictwie urządził znów bardzo miły i pouczający koncert dla młodzieży szkolnej. Był on poświęcony Moniuszce. Prelekcję wygłosił podpisany a była ona ilustrowaną śpiewem p. Motałówny, p. Cyganika, chóru "Harfa" i grą na fortepianie pny Zarembianki. Nadto deklamował p. Jarzyna te rzeczy, które potem były śpiewane, a więc Kraszewskiego „Dziadą i babę" i Mickiewiczowską „Świteziankę". P. Cyganik, który ma wkrótce wystąpić w operze naszej ma ładny i wielki głos barytonowy, który musi się podobać. Artysta powinien tylko nauczyć się używać go ekonomiczniej. Wdzięczny sposób śpiewania pny Motałówny znalazł pole do popisu w rzewnej opowieści o „Zosi sierocie", o „Dziadku i babce". Chór "Harfa" pod batutą p. Kinalskiego odśpiewał „Pieśń rycerską" i „Znaszli te kraj". Jest tam kilka dobrych głosów ale brak jeszcze zespiewania się i pewności. Pna Zarembianką miała do walczenia z nieszczególnym instrumentem, bez repetycji i dźwięku. Licznie zgromadzona młodzież oklaskiwała żywo każdą produkcję. Aż miło wystąpywać przed tak wdzięczną publicznością. Koncert odbył się w sali Izby rękodzielniczej. Sala to ładna, jasna i widna, bardzo akustyczna. Szkoda, że nie ma doprowadzonego do estrady światła i własnego fortepianu, mogłaby się nadawać w sam raz n. p. dla „Koła muzycznego".

We środę wieczorem zaprodukowała się orkiestra wieśniacza Namysłowskiego. Słyszeliśmy

ją przed laty, przed wojną, w składzie liczniejszym i lepszym niż obecny. Dyryguje nią Namysłowski junior, a tak jak on dyryguje, dziarsko, z animuszem gra też orkiestra. Od ucha tnie swoje mazury i kujawiaki, przyśpiewując sobie od czasu do czasu. Większej miary artystycznej nie można do tego przykładać, orkiestra ta nie porywa się też na rzeczy trudniejsze; co najwyżej na Wagnerowską „Polonię" i hałaśliwą, niezbyt szczęśliwie Marsyljanką operującą uwerturę Litolffa „Robespierre". Suita, Joteyki, zasłużonego pedagoga muzycznego warszawskiego, którą przy tej sposobności po raz pierwszy usłyszeliśmy nie ma wygórowanych pretensji. ale ma ustępy zrobione bardzo dobrze n. p. temat z warjacjami. Publiczność przyjmowała miłych gości bardzo życzliwie, czując, iż orkiestra ta jest jednym z dowodów żywotności i kulturalności naszego ludu.

We czwartek w południe grała pna Helena Lisicka długoletnia uczenica prof. Kurza, obecnie prof. Lalewicza. Podziwialiśmy jej rzetelną pracę i pilność, którą doprowadziła do techniki budzącej respekt. Młoda pianistka ma jednak jeszcze za mało indywidualności a strona uczuciowa pozostawia wiele do życzenia. Zakochać się trzeba..., zakochać..., trzeba coś w życiu swem przeżyć, by umieć odczuć, co w dziełach swych powiedziec chcieli tacy wielcy poeci jak Beethoven, Chopin i Liszt. Najlepiej wypadł Bach i Brzeziński (warjacje op. 3) gdyż ich utwory wymagały więcej technicznego niż psychicznego wysiłku. Nie brakło kwiatów i oklasków, których nie szczędzili zwłaszcza uczniowie młodej pianistki, mającej już ustaloną sławę pedagogiczną. Świadczy to o tem, jak jest przez nich kochaną laureatka konkursu im. Paderewskiego w Lublinie.

E. Walter.

Nekrologja

†

Nabożeństwo żałobne

za duszę śp.

Weroniki zo Śniadowskich Postępskiej

w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się dnia 6 kwietnia o g. 8-mej rano w kościele św. Marji Magdaleny.

†

Michał Gozdawa Dydyński

kupiec i właściciel realności

zasnął w Panu po krótkich a ciężkich cierpieniach, dnia 29. marca 1920 r., zaopatrzony św. Sakramentami, w 69 r. ż.

Obrzęd pogrzebowy, na który zapraszają w głębokiej żałobie pogrążeni; żona, córka i zięć odbędzie się w piątek dnia 2. kwietnia 1920 r., o g. 11-ej przed południem z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski, do grobowca rodzinnego.

Ś. † p.

Józef Langner

Student Uniwersytetu Lwowskiego, jednoroczny sierżant medyk szpitala polowego 202 zmarł dnia 29. marca 1920 r. w Jarmolińcach (Podole) na posterunku w walce z tyfusem plamistym.

Cześć Jego pamięci! 2352

Oficerowie i personal sanitarny Szpitala pol. 202.

†

MARJA PERIER

wdowa po artyście rzeźbiarzu,

zmarła po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami w dniu 31. marca 1920 w 76 r. życia.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w piątek dnia 2 kwietnia 1920 o godz. 4 popołudniu z krypty OO. Bernardynów na cmentarz łyczakowski, zapraszają strapione dzieci i wnuki.

Nadesłane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Podziękowanie.

Tą drogą składam WPanu Dr. ZYGMUNTOWI WILLNEROWI, kap. W. P, i WPanu Dr. SPALKIEMU wyrazy najgłębszej wdzięczności i podziękowania, za pełne poświęcenia, staranne i sumienne wyleczenie dziecka mego z nadzwyczaj ciężkiej szkarlatyny wraz z grożnemi komplikacjami i grożącego mu kalectwa.

Z wyrazami głębokiego poważania

2344 Eugenja Himmel,

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę najukochańszej mojej żonie, córce i siostrze śp. z Seretnych Władysławie Wandzie Hnatyńskiej składa serdeczne Bóg zapłać. 2357 MĄŻ i RODZINA.

Zapiski.

— **STRAŻ NAD WISŁĄ.** Ukazał się pierwszy numer miesięcznika pod tą nazwą, wydawanego przez szefa wydz. kult.-oświatowego, dow' frontu pomorskiego, mjr. Dienstl-Dąbrowy i Edwarda Ligockiego.

Na treść numeru pierwszego składają się utwory i artykuły M. Albińskiego, H. Bagieńskiego, M. Dienstl-Dąbrowy, dr. Bieszka, J Hertza, A. Niemojewskiego; R. Kwiatkowskiego, dr. Br. Pawłowskiego, dr. Wł. Ścibor Rylskiego, K. Wachowskiego, W. Włodka i K. Przerwy-Tetmajera. 25 ilustracji zdobi wykwintnie to pismo, poświęcone sprawom Pomorza. Prenumerata kwartalnie 24 mk. p. Adres Redakcji i Administracji: Toruń, ul. Żeglarska 8.

Ze sportu.

I L. K. S. „Czarni" zaprasza graczy wszystkich drużyn piłki nożnej i graczy mających chęć uczestniczenia w treningach na zebranie w piątek 2. kwietnia b. r. o godz. $7\frac{1}{2}$ wieczorem w lokalu klubowym ul. Jabłonowskich 34 (parter na prawo) celem porozumienia się w sprawie treningu. Ze względu na ważność sprawy i nowego podziału graczy na drużyny obecność wszystkich wymagana.

Zgłoszenia nowych graczy przyjmuje sekretarjat ul. Jabłonowskich 28. I. p. od 1—2 w poł.

Ofiary i pokwitowania.

(Złożono w naszej Administracji.)

Na flotę polską: Zamiast wieńca na trumnę śp. Kornelowej Horodyskiej, p. Kazimierzowie Orzechowscy 300 K; Towarzystwo woźnych i sług kancelaryjnych na walnem zgromadzeniu, odbytem dnia 21 marca 1920. uchwaliło 200 mk; Rok II. A. państw. sem. żeńsk. we Lwowie 10·50 K; S. Zając 200 K. Lwów; Członkowie Czytelni T. S. L. w Pełtwi pow. Przemyślany 350 K.

Na plebiscyt cieszyński: Zamiast kwiatów w dniu imienin p. Marji Jaworskiej, M. Chmielowska 15 mk.; Scena „Gwiazdy" z przedstawienia, odegranego 14 marca pod tyt. „Bracia Lerche" 300 mk.

Na plebiscyt śląski: Zamiast kwiatów dla nauczycielki Kazimiery Kozioł, kurs froeblowski 20 mk.; Zamiast kwiatów na trumnę śp. Marji Henslówny, personal miejsk. kasy oszczęd. i miejsk. zakł. zastaw. 200 K.

Na plebiscyt zachodni: Musakowska 5 K.

Na plebiscyt mazurski: Antoni Nadybski w imieniu spółki handlowej rolników i hodowców w Samborze 7.000 K.

Na komitet plebiscytowy dla Pomorza: Bank Przemysłowy we Lwowie w myśl uchwały rady zawiadowczej 7.500 mk.

Na ociemniałych żołnierzy polskich: Zamiast kwiatów na trumnę śp. Alojzy Łopuszańskiej, Wincentowie Hrochowie 20 K; Zamiast życzeń w dniu imienin gosp. klasy — uczenice kl. I. wydz. A. szk. żeńsk. im. ks. Kordeckiego 25 mk. i 10·50 K.

Na kaplicę „Orląt": III. kl. wydz szk. im. Staszica 33 K; S. Zając, Lwów 200 K.

Na kolonje wakacyjne dla dzieci: E. K. 100 mk.

Na inwalidów W. P.: S. Zając, Lwów 200 K.

Na chleb św. Antoniego: S. Zając, Lwów 200 K.

—o—

Czas odnowić przedpłatę na kwiecień i II. kwartał 1920 r.

Upraszamy o wczesne nadesłanie prenumeraty, gdyż nakład „Kurjera Lwowskiego“ obecnie tak bardzo kosztowny musi być zawczasu ustalony.

OGŁOSZENIA.

Kamienicę II piętr przy ul. Z morowicza bez komfortu, tuż p z, ul. Akademi ckiej z wiazdową bramą do nabycia za cenę 560.000 Marek.

Kamienicę II. piętr. nową z komfortem przy ul. Tarnowskiego z ogr dkiem z wolnemi latami do nabycia za cenę 450 000 Mar k

Kamienicę II. piętr. nową z parcelą z wolnemi latami boczna Listopada do nabycia za 25 .000 Marek.

Kamienicę nową II. piętr., solidnej bu owy, z komfortem, z wolnemi latami, przy bocznej Leona Sapiehy do nabycia za 450.000 M rek

Kamienicę II. piętr. z wiazdową bramą dużem podwórzem ze sklepami, nadające się do celów przemysłowych bez komfortu przy ul Leona Sapiehy do nab cia za 450.000 Marek.

Kamienicę nową III piętr. solidnej budowy z nadzwyczajnem komfortem z wolnemi latami w śródm eściu tuż przy p . Akademickim do nabycia za 1,100.000 Marek. 2129

Kamienicę II. piętr. z ko fortem, boczna Sapiehy tuż koło Tech iki do nabycia za 230.000 Marek.

Kamienicę II. piętr. nową z komfortem przy ul. Bonifratrów, boczna Łyc akowskiej do nabycia za cenę 320 000 M.

Willę I piętr. o 10-u pokojach z komfortem boczna Potockiego do nabycia za 360.000 Mk.

Ma na sprzedaż: ajencja „Fortuna“ Lwów Frydrychów 8. III. p. od 3 5 pop.

Nauka i wychowanie.

KURSA BUCHALTERJI

WPISY na rozpoczynające się dnia 7. kwietnia br., nowe kursa: 1) rachunkowości państwowej: 2) handlowe: bankowy i towarowy oraz zgłoszenia osób teoretycznie z buchalt. obznajomionych do prac w kantorze praktycznym — przyjmuje codziennie do 2. kwietnia, od 3—5 popoł. Konces Praktyczne Kursy rachunkowości

ZYGMUNTA OLSZEWSKIEGO
Kurkowa 1. 38,

LEKCJI lub popołudniowego zajęcia poszukuje słuchacz akademji handlowej. Zgłoszenia Łyczakowska 15. II. p. Stroińska J.

Posady i prace.

APTEKA fundacji im. Ludwika Nossa w Czortkowie poszukuje natychmiast zarządcy, względnie dzierżawcy. 2292

POTRZEBNI monterzy-szoferzy do pługów motorowych „Komnik“ na sezon do listopada, warunki: pensja ordynacja i morgowe, po sezonie na zimę robota w warstatach. Zgłoszenia: Spółka motorowa rolnicza w Radziechowie. 2298

MAGISTER farmacji, starszy, bardzo dobrze polecony, szuka zarządu lub posady w aptece na prowincji. Zgłoszenia do admin. pod „Rntyna 40“. 2305

ASYSTENT farmacji z pięcioleciem poszukuje posady we Lwowie lub prowincji. Zgłoszenia do Admin. pod Asystent 100. 2340

POSZUKUJE się biegłej korespondentki w polskiem i niemieckim, piszącej dobrze na maszynie M. Kierski Lwów Pasaż Mikolascha. 2342

PRAKTYKANT z dobrego domu przyjmie firma Ralski & Grocholski skład sukna Lwów, Rntowskiego 7. 105

Różne.

Proszę o zwrócenie zaginionych w okolicy głównego dworca dokumentow na nazwisko s ostry Anny Biszberg (legitym. członkowska Czerw. Krzyża, świadeatwa, dokument podróży do Warszawy) z zatrzymaniem jako nagrodę 500 mk., które były równocześnie. Łaskawy znalazca zechce oddać papiery do policji, stacji meldunkowej na dworcu dla siostry Anny Biszberg.

KALOS, Kopernika 12. Pracownia bielizny i wypraw ślubnych. 2237

ZA willę z ogrodem we Lwowie zamienię willę w Rrzeszowie, murowaną, stylową, bardzo solidną o sześciu pokojach, z wodociągiem. łazienką, elektryką, ogródkiem owocowym i kwiatowym w dzielnicy will „pod kasztanami“. Oferty pod B poste restante Jasło. 2356

UNIEWAŻNIA się dokument zwolnienia z wojska na nazwisko Krasiczyński Bolesław. 2338

POSLUBI młodą, inteligentną przystojną z dobrej rodziny panienkę, utalentowaną artystkę malarkę, albo zwykłą śmiertelniczkę ale zaopatrzoną w należyte środki finansowe, kawaler odpowiadający powyższym wymaganiom, z akademickiem wykształceniem, majętny i na stanowiskn. Zgłoszenia: Kwapniewski, Lelewela 8. Lwów. 2348

7-MIO miesięczny ładny zdrowy chłopczyk do darowania dobrze sytuowanemu, bezdzietnemu małżeństwu. — Wiadomość w admin. 2343

Kupno i sprzedaż.

MŁYŃSKIE walce, kamienie, purlaki, transmisje, pasy, turbiny, motory, dostarcza „Pilot“ Lwów Batorego 4. 1098

NASIONA pastewne, warzywne i kwiatowe wysyłam jak długo zapas starczy, Zakład ogrodniczy Ignacy Puc Bochnia. Cenniki na żądanie darmo i opłatnie. 1401

KUPUJĘ. sprzedaję, zamieniam różne marki pocztowe bez względu na ilość — Zgłoszenia Antoni Solecki Łyczakowska 15. 2169

KUPIĘ obrazy wybitnych malarzy polskich i meble antyczne. Zgłoszenia pisemne: Administracja „Kurjera“ Amator. 2218

BECZKI PIWNE
we wszystkich wielkościach nowe lub używane kupi każdą ilość
BROWAR - KROTOSZYN
Wielkopolska

OKAZJA, ubranie marynarkowe czarne nowe, 2 p. spodni w paski oraz kilka par spodni różnego koloru z dobrego materjału. Oglądać między 1-4 Blacharska 26/III koło schodów. 2314

PÓŁBUCIKI, pantofle ze skóry i płócienne buciki pończochy, sznurowadła, pastę poleca Pracownia obuwia Tańskiej 3. Ceny umiarkowane. 2317

WILLA ze stajnią i wozownią ogród morgowy, za 550.000 Marek. Kamienica 2 piętrowa z komfortem za 200.000 Marek wkład 170.00 Marek. 2 Domy parterowe, jeden ze stajnią i wozownią ogród 250.000 kor. drugi dom za 200.000 kor. z ogrodem, zgłosić się można Tercjarska 6. parter na lewo. 2319

POLOWEGO, gumiennego, stelmacha, karbowego, ogrodnika, pasiecznika poszukuję na wikt. Treter, Lwów, Na Skałce 1, 2289

WILNO.
Domy, majątki, fabryki, apteki, hotele, r. przedsiębiorstwa w dużym wyborze. Biuro komisowo-informacyjne Św. Jerska 2 . m. 3. Mając obszerną klientelę i agenturę przyjmuję przedstawicielstwa rozmaitych firm. 2355

OKAZYJNIE sprzedam maszynę do szycia. Kr. Jadwigi 32. Barnat parter. 2339

Mieszkania.

3 WIELKIE pokoje, na biuro do odstąpienia w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji pod „Biuro“ za okazaniem kwitu. 2315

2000 marek dam za wyszukanie 5 pokoi lub więcej z komfortem w śródmieściu. Zgłoszenia ustne lub pisemne Trzcińska, ul. Listopada 37. parter. 2362

POKOJU niekoniecznie umeblowanego poszukuję zaraz. Pożądane światło elektryczne i osobne wejście. Zgłoszenia do Admin. pod Słuchacz politechniki. 2337

Regularna ekspedycja
wozów zbiorowych pod konwojem
Kraków-Lwów-Stanisławów.
„Polonia“ Kasprzycki i Ska
Sienkiewicza 9. 2347

Najlepszą **do krycia dachów PAPĘ** poleca 2346
ANTONI HALSKI, Lwów Sobieskiego 3.

PŁUG motorowy „Pruga“ nowy, sprzedam i browningstrzelbę. Lwów Kassala, Na Skałce 1, I. p. 2288

BIAŁE buciki i meszty dziecinne hurtownie i detalicznie „Ibis“ Piekarska 1. a. 2267

KUPUJEMY pługi motorowe i parowe, lokomobile, motory wszelkiego rodzaju, maszyny do obróbki drzewa i metali, blachę z kotłów, stare żelazo lane i t. p. — „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 1993

SPRZEDAM otomanę Wihnanek Piaskowa 11. a. 2320

Powiadomienie.

Spółka materjałowa instalatorów

założyła hurtowną składownię wszelkich przyborów i artykułów technicznych instalacyjno-wodociągowych, dla członków założycieli tejże spółki, również posiada wagonowy zapas rur ołowianych różnej dymensji i odsprzedaje je Kupcom po umiarkowanych cenach przy ul. Piekarskiej Nr. 13. w podwórzu od 8-10 rano każdego dnia oprócz świąt i niedziel dla członków także we wtorki i piątki o 5-ej popołudniu. 2341

DYREKCJA:
Iliasiewicz, Bogdanowicz, Świetlik.

„FORTUNA“ Lwów, Frydrychów 8, III. p. poszukuje do kupna 30-70 MORGÓW z budynkami ewentualnie bez, w tem 1 lub 2 morgi lasu szpilkowego na linji kolejowej Lwów—Zaszków, Winniki lub Jaworów. 2359

TARYFA
opłat na jazdy dorożkami
w obrębie miasta Lwowa od 1. kwietnia 1920
zatwierdzona reskryptem Namiestnictwa z dnia 10 marca 1920 r. L XV. s. 17774/587/20.

1) Za jazdę pojedyńczą w mieście t. j. za jazdę z punktu do punktu miasta bez zatrzymania się dłużej jak 5 minut i bez zboczenia z kierunkn drogi: a) dla dorożek parokonnych w dzień i w nocy 9 marek (12 K 86 hal.) b) dla dorożek jednokonnych w dzień i w nocy 6 marek (8 K 57 hal.)

2) Za jazdę do rogatek miejskich: a) dla dorożek parokonnych w dzień 17 marek (27 K 29 hal.), w nocy 21 marek (30 K), b) dla dorożek jednokonnych w dzień 11 marek (15 K 71 hal), w nocy 14 marek (20 K).

3) Za jazdę w mieście według czasu:

I. Za pierwsze pół godziny: a) dla dorożek parokonnych w dzień 12 marek (17 K 14 hal.), w nocy 14 m. (20 K). b) dla dorożek jednokonnyeh w dzień 8 marek (11 K 44 hal.), w nocy 10 marek (14 K 29 hal.)

II, Za każdy zaczęty następujący kwadrans: a) dla dorożek parokonnych w dzień 7 marek (10 K), w nocy 9 marek (12 K 86 hal.), — b) dla dorożek jednokonnycb w dzień 5 marek (7 K 14 hal.), w nocy 7 mk. (10 K,)

4) Za jazdę do i od dworców kolejowych: — a) dla dorożek parokonnych w dzień i w nocy 35 marek (50 K.) b) dla dorożek jednokonnych w dzień i w nocy 28 marek (40 Koron).

Za dodanie na koźle pakunku należy się dopłata bez względu na rodzaj zaprzęgu i porę dnia 7 mk. (10 K.)

Za nocną porę uważa sie w czasie od 1 listopada do końca marca jazdę od godziny 7 wieczór do 7 rano, w innych miesiącach t. j. od 1. kwietnia do końca października od godziny 9. wieczór do 7 rano. 2321

KONKURS.
Intendantura O. Gen. Lwów
rozpisuje niniejszem konkurs na
dostawę większej ilości mydła

Oferty wraz z próbką należy wnosić pod adresem **Intendantury O. Gen. — Lwów, Ochronek 4.** 2322

Do oferty należy złożyć **5% wadjum**, obliczonego z kwoty wartości zaoferowanej ilości mydła, w Kasie Wojskowej O. Gen. Lwów, Ochronek 4.

Oferty wraz z potwierdzeniem, że wadjum zostało złożone, należy składać w protokole podawczym Intendantury,

Intendantura O. Gen. Lwów Nr. 11967|X.

Oferujemy franco do każdej stacji zagranicznej
20.000 sztuk irygatorów
z najlepszej blachy białej zewnątrz lakierowane.
Oferty adresować do:
„ORIENT-EXPORT“ GRUCHOL & HIRSCHBEIN
WIEDEŃ, Severingasse 1.
Adresy telegramów: „Balkanhirsch, Wieden“. 566

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. poręką odbędzie się

w czwartek 15. kwietnia 1920 o godz. 4 popołudniu w biurze Towarzystwa w Glinianach.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za lata 1918 i 1919.
2) Wniosek komisji rewizyjnej w przedmiocie udzielenia dyrekcji absolutorjum z czynności i rachunków za lata 1918 i 1919.
3) Rozdział czystego zysku za lata 1918 i 1919.
4) Wybór 10 członków Rady Zawiadowczej.
5) Wybór trzech członków komisji rewizyjnej.

Gliniany 27 marca 1920. 2353

Dyrekcja Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. poręką

Baczyński Tymniak.

Szpital dla koni W. P. Nr. 10, we Lwowie.

L. 1018/20 Lwów, dnia 23/III. 1920 r.

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że w dniu 7 kwietnia b. r. o godz. 9 rano odbędzie się **w szpitalu dla koni W. P. Nr. 10, ulica Janowska LICYTACYA około 30 wybrakowanych koni.**

Do licytacji mogą przystąpić tylko ci **właściciele gruntów**, którzy wykażą się poświadczeniem Zwierzchności gminnej, iż dla swego gospodarstwa rolnego niezbędnie potrzebują pewnej ilości koni 2252

Dowództwo Szpitala dla koni W. P. Nr. 10.

Na posadę sekretarza Rady Administracyjnej Fundacji i Fundacji Stanisława Hr. Skarbka dla ubogich i sierot w Drohowyżu rozpisuje niniejszem

2273 **KONKURS.**

Wymaganą jest narodowość polska, wyznanie rzymsko katolickie i ukończone studja prawnicze.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Kuratorji Fundacji we Lwowie, Gmach skarbkowski do dnia ostatniego kwietnia 1920.

We Lwowie dnia 20. marca 1920.

Kurator Fundacji Fryderyk hr. Skarbek.

Wieczorne kursa handlowe

dla osób dorosłych (pań i panów) pod kierunkiem Dra Petyniaka-Saneckiego prof. Akademji handlowej.

Nowy kurs 1. kwietnia. Wpisy i informacje codziennie między 5-6. Franciszkańska 9. — Po kursie egzamin w akademji handlowej. 2206

Państwowe biuro odbudowy Bielsk grodzieński poszukuje siły fachowe technika budowlanego i rysownika. WARUNKI DOBRE. Oferty, odpisy świadectw, przebieg życia i praktyki jakoteż adres składać w administracji „Kurjera lwowskiego" pod „inżynier budowlany". 2282

Śledzie potaniały!

Konsumy i Kupcy prywatni mogą nabywać śledzie w Agencji Handlowej 3. Maja l. 5. po bardzo zniżonych cenach. 2336

„Fortuna"

Koncesjonowana Ajencja pośrednictwa kupna i sprzedaży kamienic i majątków ziemskich Franciszka Muszaka, Lwów, Frydrychów l. 8. poleca do kupna kilka rentownych kamienic, will i majątków ziemskich w całej Małopolsce. Przeprowadza wszelkie transakcje w zakres pośrednictwa wchodzące z wszelką dokładnością i jak najrychlej. Niemniej przyjmuje w komis wszystkie wyżej wspomniane dobra i majątki. 1660

Poszukujemy kupna

wszelkiego rodzaju

domów i gruntów w Polsce.

Bardzo wielu emigrantów polskich w Ameryce, mając zamiar powrócić do ojczyzny, pragnie nabyć tamże domy lub grunta. Kto więc ma je na sprzedaż, zechce podać ich opis: miejscowość, powiat, obszar, klasa, odległość od miast i kolei, jakość i przeznaczenie tak gruntów jak i budynków, stan własności i obdłużenia, oraz cenę. Pożądane są tak realności miejskie jak wiejskie (gospody, gospodarstwa, folwarki) a dokładny opis przyspieszy dobicie targu. Adres: POLISH MANDATE HOUSE, 1628 North Robey St., CHICAGO I. L. L. U. S. A. 1938

Oferujemy do dostawy natychmiastowej franko KAIR, GIBRALTAR i GENUA 565

25 sztuk oryginalnych kas pancernych Wertheima z trezorem, — dalej 2 sztuki kas pancernych z 72 sefami

wszystkie zabezpieczające przed ogniem i złodziejami z tajemnem zamknięciem liczbowem, najmodniejsza technika, wykonanie najsolidniejsze. — **Oferty adresować należy:**

GRUCHOL & HIRSCHBEIN
Orient-Export-Import
WIEDEŃ IX., Severingasse 1.
Adres dla telegramów: BALKANHIRSCH, WIEDEŃ.

SYPIALNIE, otomany, sofki, sypialnia machoniowa na jedną osobę antyczna, salonka, kredensik machoniowy, biórko Bidermaier, łóżka z materacami, lustra, obrazy, dywany, parawanik, sześląg, 4 foteliki, trymutki, garniturki salonowe, aparat do czyszczenia dywanów, rozmaite rzeczy do nabycia, Sapiehy 41. 2345

GARNITURY młocarniane parowe i kieratowe okazyjnie do sprzedania „Pilot" Lwów Batorego 4 2335



Swierzbę usuwa w ciągu 3 dni mydlana **„MAŚĆ P-ra HEBDY"** uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą.

Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „**Maść P-ra Hebdy" z świerzbowcem** na etykiecie. Słoiki od 1—3—12 osób. Tow **E. Hebda i Ska** Warszawa, Elektoralna 18. Tel. 1-37. **Dla koni od świerzby i parcha „Ekwol-Hebda".** Skład na Lwów S. Stenzel, apteka, Hetmańska 8. 306

Za redaktora naczelnego: Dr. Włodzimierz Jampolski. Drukiem A. Goldmana, Lwów, Sykstuska 19. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.